



Więzień w czyśccu zatrzymany



1. Wię - zień w czyść - cu — za - trzy - ma - ny
pro - si na — Je - zu - sa ra - ny:

2. Za wszystkie dni i momenta
życia mego i talenta.
Tam rachunek pokazano
na ciężkie męki mnie dano. O Jezu!

3. Ogień w czyścicu bardzo ostry,
obtoczył mnie ogień bystry.
I zewsząd mnie ogień pali,
Nikt się nade mną nie żali. O Jezu!

4. Gdym się z światem ja rozstawał,
wtenczas mnie każdy żałował.
A gdym skonał, choć widzieli,
o duszy mej zapomnieli. O Jezu!

5. Córki, syny, co płakali,
gdy mnie do grobu chowali.
Wtenczas niby żalowali;
A teraz mnie zaniedbali. O Jezu!

6. Siostra z bratem chodzi stroną,
choć mi „Requiem” dzwonią
i *Requiem* wygłaszają,
o duszę mą nic nie dbają. O Jezu!

7. Miły Jezu, cóż takiego,
nie masz przyjaciela mego.
Żeby mię teraz ratował,
w mękach czyścicowych salwował. O Jezu!

8. Córki syny nie ratują,
bracia siostry też nie dbają.
Przyjaciele, inni krewni,
nikt o duszy mej nie wspomni. O Jezu!

9. Mają z Pisma ogłoszenie,
jak w czyścicu palą płomienie.
Tam za moment grzechu płonąć,
we łzach gorzkich długo tonąć. O Jezu!

10. Dekret Boski nie w przemianie,
co mnie dziś, tak się wam stanie.
Uważaj każdy żyjący
na ogień w czyścicu gorący. O Jezu!

11. Przez Twą, Jezu, srogą mękę,
podaj duszom w czyścicu rękę.
Wyciągnij je zranionemi
z czyścica rękami Twojemi. O Jezu!

12. Wprowadź z Twojej świętej miłości
do niebieskiej wesołości.
Niech się cieszą z Tobą, Panem,
aż na wieki wieków. Amen. O Jezu!